

Sygn. akt I PSK 85/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa W. P.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.
o ustalenie i nakazanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami pełnomocnika pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 13 marca 2019 r., sygn. akt VII Pa (...), Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. – w sprawie z powództwa W.P. przeciwko P. S.A. w W. – zmienił zaskarżony apelacją strony pozwanej wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV P (...), w ten sposób, że oddalił powództwo W.P. o ustalenie, że zdarzenie z 27 września 2013 r., mające miejsce w D. w czasie i w miejscu wykonywania przez niego zwykłych obowiązków pracowniczych, w którego wyniku doznał urazu kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2001 r. o ubezpieczeniu

społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) oraz o sprostowanie protokołu nr (...)/2015 r. z 27 listopada 2015 r. zatwierdzonego w dniu 1 grudnia 2015 r. przez wskazanie w nim, że powyżej określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że w sprawie występują następujące istotne zagadnienia prawne: 1. czy dla uznania, że doszło do zgłoszenia wypadku przy pracy wystarczające jest powiadomienie upoważnionych pracowników o samym zdarzeniu słowami „coś mi się stało z kręgosłupem” i opisanu sytuacji, czy też konieczne jest dla celów wszczęcia procedury weryfikacyjnej z udziałem służb BHP użycie przez pracownika sformułowania „wypadek przy pracy” i wyraźne wskazanie, że wszczęcia takiej właśnie procedury domaga się pracownik?; 2. Czy wyłącznie pisemne zgłoszenie wypadku przy pracy uzasadnia wszczęcie postępowania weryfikacyjnego, zaś telefoniczna informacja nie stanowi takiego zgłoszenia?; 3. Czy z uwagi na to, że obowiązek ustalenia szczegółów (tj. miejsca i czasu i okoliczności wypadku ciąży na pracodawcy bezpośrednio po zaistnieniu i zgłoszeniu zdarzenia przez pracownika - to czy długi upływ czasu pomiędzy wypadkiem pracownika a wszczęciem procedury weryfikacyjnej oraz niemożliwość ustalenia precyzyjnie po kilku latach dokładnych okoliczności wypadku nie powinny obciążać pracownika zgodnie z zasadą, że pracownik nie może ponosić ryzyka zaniedbań ze strony pracodawcy?; 4. Czy w powyżej opisanym stanie sprawy uzasadnione jest obarczenie pracownika ryzykiem odmowy uznania zdarzenia, jakiemu poszkodowany pracownik uległ w niejasnych okolicznościach przy wykonywaniu pracy, za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o: - wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; - oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; - zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek

ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Uwzględniając przedstawione założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autorka rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawia istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Przedstawione w uzasadnieniu wniosku kwestie zostały sprowadzone do ogólnikowych (retorycznych) pytań bez powiązania ich z odpowiednią jurydyczną argumentacją. Postawione – zacytowane wyżej – kwestie sprowadzają się w istocie do prostego pytania o prawidłowość stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. Pytania te nie zostały sprecyzowane w odpowiedniej jurydycznej argumentacji wykazującej, że w sprawie rzeczywiście występują istotne zagadnienia prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Autorka rozpatrywanej

skargi kasacyjnej przedstawione w uzasadnieniu wniosku kwestie opiera na założeniach eksponujących jakiś element stanu faktycznego sprawy bez uwzględnienia pozostałych – ustalonych w sprawie – okoliczności faktycznych. Tymczasem ocena prawna zaskarżonego wyroku opiera się na całościowej analizie materiału dowodowego sprawy, analizie szeroko przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji, który stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza wiarygodnie twierdzenia powoda, że uraz, którego objawy spowodowały jego długotrwałą niezdolność do pracy od dnia 30 września 2013 r. i którego leczenie wymagało zabiegu operacyjnego, jest skutkiem opisanego roszczeniem pozwu zdarzenia, które miało miejsce 27 września 2013 r. Teza powoda, że doznał urazu kręgosłupa w wyniku wypadku przy pracy, który miałby mieć miejsce 27 września 2013 r. w czasie pracy i w związku z jej wykonywaniem, jest poparta wyłącznie relacjami samego powoda – według powoda nie było żadnego świadka, który w takim zdarzeniu by uczestniczył lub je osobiście obserwował. Zdaniem Sądu drugiej instancji żaden przeprowadzony w sprawie dowód, oceniony na tle pozostałego materiału z akt zgodnie z regułą z art. 233 § 1 k.p.c. nie potwierdza wiarygodnie, że powód od 27 września 2013 r. lub w kolejnych dniach przed 29 września 2015 r. zgłosił pracodawcy lub wskazał komukolwiek, że uległ wypadkowi w pracy albo wprost na związek między nasileniem się bólów kręgosłupa a doznaniem 27 września 2013 r. urazu w wyniku nagłego zdarzenia zewnętrznego związanego z pracą. Z zeznań powoda, zeznań świadków i pozostałych dowodów wynika, że powód po zakończeniu pracy 27 września 2013 r. w rozmowie z M. M. wskazał jedynie to, że coś mu się stało, ale bez opisu, jakie urazy zdarzenie to spowodowało. Także opisana w zeznaniach powoda i świadka M. S. rozmowa telefoniczna z 30 września 2013 r. dotycząca niezdolności do pracy z powodu choroby powoda nie miała cech zgłoszenia faktu wypadku, gdyż dotyczyła ona wyłącznie informacji o uzyskaniu przez powoda L4. Ze zgromadzonej w aktach dokumentacji lekarskiej, będącej podstawą ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że także jej treść nie uzasadnia ustalenia, że w okresie między 27 września 2013 r. a 15 października 2015 r. powód zgłaszał w wywiadach lekarskich, że dolegliwości bólowe, z którymi zgłosił się do lekarza 30 września 2013 r. są skutkiem urazu lub przeciążenia przy

wykonywaniu pracy. Z udostępnionej sądowi dokumentacji lekarskiej wynika, że adnotacja lekarza o tym, że powód przekazał lekarzowi informację o związku objawów bólu kręgosłupa, z jakimi zgłosił się 30 września 2013 r., z przeciążeniem w pracy, pojawiła się dopiero w zaświadczeniu lekarskim sporządzonym przez lekarza 15 października 2015 r., ale lekarz wskazał, że dolegliwości powoda miały charakter nawrotu objawów rwy kulszowej zdiagnozowanej i leczonej od roku. Pracodawca uzyskał od powoda po raz pierwszy informację o tym, że coś mu się stało z kręgosłupem 27 września 2013 r. w związku z pracą w okolicznościach wymagających przeprowadzenia postępowania i sporządzenia protokołu powypadkowego, dopiero z pisma powoda do prezesa zarządu pozwanej spółki z datą 29 września 2015 r. Także z tego pisma wynika, że po zakończeniu pracy 27 września 2013 r. powód w rozmowie z dyspozytorem wskazał tylko tyle, że „coś mi się stało z kręgosłupem”. Dopiero w piśmie z 12 października 2015 r. nazwanym „Zgłoszenie wypadku” powód wskazał, że uległ wypadkowi 27 września 2013 r. w A. i przy wykonywaniu tam pracy. Także pierwsze relacje przed komisją powypadkową wskazywały, że urazu i związanych z nim dolegliwości doznał w innych okolicznościach (innym miejscu i przy wykonywaniu innej pracy) niż te, w których rzeczywiście realizował obowiązki pracownicze 27 września 2013 r. Opisy miejsc i okoliczności wypadku zmieniane przez powoda kilkakrotnie w toku postępowania powypadkowego prawidłowo wszczętego po właściwym zgłoszeniu pracodawcy we wrześniu 2015 r., a wskazujące pierwotnie, że wypadek miał miejsce w zupełnie innej miejscowości i w innych miejscach niż te, w których powód przebywał i pracował w dniu 27 września 2013 r., a także istotne różnice w opisie czynności wykonywanych przez powoda w każdej z kilku przedstawianych komisji wersji zdarzeń, z wersją przedstawioną w trakcie zeznań przed sądem włącznie, uzasadniają konkluzję, że zeznania powoda nie są wiarygodną podstawą do ustalenia, że powód rzeczywiście doznał urazu w wypadku, który miał miejsce 27 września 2013 r. lub że w tym dniu rzeczywiście miało miejsce zdarzenie o cechach wskazanych w art. 3 ustawy wypadkowej. Sam powód w wyjaśnieniach złożonych i zaprotokołowanych przez komisję powypadkową na różnych etapach jej postępowania oraz w zeznaniach przed Sądem pierwszej instancji twierdził, że swoje dolegliwości leczone od dnia 30 września 2013 r. wiązał z dwoma różnymi

zdarzeniami, które w rzeczywistości miały miejsce w zupełnie innych datach i miejscach. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w sytuacji, gdy z opinii biegłego sądowego wynika, że przyczyną rozpoznanego u powoda w bliżej nieokreślonej dacie wypadnięcia jądra miażdżystego i jego ucisku na korzeń nerwowy było m.in. zdarzenie z 27 września 2013 r., ale biegły z tą datą łączył dwa zdarzenia, które miały się wydarzyć w różnych datach i miejscach, to nie można stwierdzić, że uraz powoda jest rzeczywiście skutkiem zdarzenia z 27 września 2013 r. Według opinii biegłego nie jest możliwe ustalenie, która z podanych przez powoda wersji zdarzenia „z dnia 27 września 2013 r.” jest najbardziej prawdopodobna, a równolegle, że każde z opisanych przez powoda przeciążeń kręgosłupa lędźwiowego przy podtrzymywaniu dużego ciężaru spowodować mogło pęknięcie pierścienia włóknistego krążka międzykręgowego i wypadnięcie jądra miażdżystego na poziomie L5/S1 z następową przepukliną jądra miażdżystego. Skoro więc opisywane przez powoda zdarzenia miały miejsce w zupełnie innych okolicznościach i datach oraz określone zostały przez biegłego jedynie jako współprzyczyna nasilenia u powoda już istniejącego schorzenia samoistnego, to w ocenie Sądu drugiej instancji nie można ustalić, że ustalony przez lekarza sądowego skutek rozwoju choroby samoistnej był wypadkiem przy pracy we wskazanym przez powoda w roszczeniu pozwu dniu 27 września 2013 r., jedynie na tej podstawie, że powód zgłosił się do lekarza w dniu 30 września 2013 r., ale sam w istocie nie wie w jakiej konkretnie z opisywanych sytuacji (z różnych dat) doznał urazu, którego objawy nasiliły się jedynie podczas pracy w dniu 27 września 2013 r.

Autorka skargi – ignorując stanowisko zaskarżonego wyroku tak w zakresie jego podstawy faktycznej jak i oceny prawnej dochodzonego w sprawie roszczenia – nie przedstawiła przekonującej argumentacji polemicznej, którą wykazałaby, że w sprawie rzeczywiście występują istotne zagadnienia prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt. 1). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. niniejszego postanowienia ma podstawę w art. 102 k.p.c.

